



**Kamienice przy ulicy Kazimierza Wielkiego 31–33 we Wrocławiu  
– okruchy wrocławskiej architektury mieszczańskiej okresu  
późnego gotyku, renesansu, baroku i historyzmu**

Rafał Eysymontt, Radosław Gliński

il. 1 Klatka schodowa budynku nr 31.  
Fot. R. Eysymontt

Wrocławska zabudowa mieszkalna z obszaru staromiejskiego, o genezie średniowiecznej, renesansowej czy barokowej, wydaje się już dość dobrze rozpoznana. Dowodem na to są liczne publikacje, których swoistym podsumowaniem był wydany w ostatnim czasie *Leksykon architektury Wrocławia*<sup>1</sup>. Zauważyć jednak należy, że stan wiedzy na temat tej kategorii architektury jest większy w odniesieniu do „miasta wewnętrznego”, mieszczącego się w obrębie pierwszego obwodu fos, niż „miasta zewnętrznego” – poza wspomnianym pierścieniem. Nowe światło na zabudowę tej drugiej strefy rzuciły badania architektoniczne i stratygraficzne wykonane przy okazji remontu trzech pozornie nieatrakcyjnych kamienic usytuowanych tuż poza dawną fosą wewnętrzną, przy obecnej ulicy Kazimierza Wielkiego 31 i 33. Realizacja tych badań możliwa była dzięki prowadzonemu w 2013 i 2014 r. remontowi owych budynków dla potrzeb wrocławskiej parafii ewangelicko-augsburskiej pw. Opatrzności Bożej<sup>2</sup>.



<sup>1</sup> *Leksykon architektury Wrocławia*, red. R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik, Wrocław 2011 – tu artykuły: M. Chorowskiej (*Średniowieczne domy mieszkalne*), s. 49–54 i W. Brzezowskiego (*Renesansowa i barokowa architektura miejska*). Warto też zwrócić uwagę na wcześniejsze prace tych samych autorów: M. Chorowska, *Średniowieczna kamienica mieszczańska we Wrocławiu*, Wrocław 1994; W. Brzezowski, *Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku*, Wrocław 2005.

<sup>2</sup> Zob. R. Eysymontt, *Wstępne wytyczne konserwatorskie dla budynków przy ulicy Kazimierza Wielkiego nr 31 i 33 (wraz z oficyną) we Wrocławiu*, Wrocław 2013 (niepublikowane, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu); *idem*, *Studium stylistyczno-architektoniczne wraz z wytycznymi konserwatorskimi kamienic przy ul. Kazimierza Wielkiego nr 31 i 33 we Wrocławiu*, Wrocław 2013 (niepublikowane, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu); *idem*, współpr. A. Witkowska, R. Gliński, D. Eysymontt, J. Eysymontt, *Sprawozdanie z badań architektoniczno-konserwatorskich w kamienicach przy ul. Kazimierza Wielkiego 31–33 we Wrocławiu*, Wrocław 2013 (niepublikowane, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu).

<sup>3</sup> M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia. Przesłuchanie – podatnicy – rzemiosło*, Wrocław 1997, s. 140. Więcej na temat słodowni: L. Ziátkowski, *Rozwój słodownictwa we Wrocławiu*, „Prace Naukowe IHASiP PWr” 1989, nr 22 („Studia i Materiały” nr 11).

### Parcele przy obecnej ulicy Kazimierza Wielkiego na tle dziejów miasta

W początku XV w. południowo-zachodnią część miasta, w której znajdują się opisywane budynki, zajmował tzw. Kwartał Słodowników, który rozciągał się łukiem między obecną ulicą Wierzbową a zachodnim wylotem obecnej ulicy Grodzkiej, między wewnętrznym a zewnętrznym obwodem murów miejskich, przy Czarnej Oławie, stanowiącej fosę wewnętrzną. Nazwa kwartału pochodzi od jednej z ulic w południowej części tej strefy, określanej jako Vnder den melczern, i związana jest z profesją, której przedstawiciele zamieszkiwali większą część tego obszaru<sup>3</sup>. Trakt ów powstał poza wewnętrzną linią murów, jako jeden z najstarszych w tej części miasta. Słodownie lokowano tutaj, z dala od gęsto zabudowanego centrum, w obawie przed pożarami. Kwartał przecinały poprzecznie trzy główne ulice wylotowe z miasta – Świdnicka, Mikołaja i Ruska. Dodatkowo, w sąsiedztwie fosy-Oławy, znajdowało się kilka ciągów komunikacyjnych równoległych do murów, a kilka mniejszych ulic łączyło centrum miasta z murami zewnętrznymi. Na południowym zachodzie były to ulice św. Antoniego (dawna ulica Psia) i Krupnicza.

Analizowane parcele położone są na obszarze miasta zewnętrznego, zagospodarowywanego poza linią fosy wewnętrznej dopiero po wyznaczeniu zewnętrznej linii fortyfikacji w latach 1329–1348. Rozbudowa miasta w tym rejonie nie pociągnęła za sobą tak regularnej parcelacji jak w mieście wewnętrznym. Teren zajmowany dziś przez kamienice nr 31 i 33 oraz ich zaplecze leży po południowej stronie głównej ulicy kwartału – Vnder den melczern (od XVI w. zwanej we wschodniej części Hummerei) – między ulicami św. Doroty (Dorothingasse) i Krupniczą (Grauegasse). Po podziale dużego kwartału Słodowników w drugiej ćwierci XV w. obszar z opisywanymi domami, między ulicami św. Mikołaja i Świdnicką, zaliczony został do tzw. Kwartału Kupców.





il. 2 Widok kamienic przy ulicy Kazimierza Wielkiego 31 i 33 przed remontem zimą 2013. Fot. R. Eysymontt



<sup>4</sup> Zob. A. Hryniewicz, *Kościół Opatrzności Bożej, d. kościół dworski u. Kazimierza Wielkiego 29*, [w:] *Leksykon...*, s. 220-221.

<sup>5</sup> Zob. M. Goliński, *ul. Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. nauk. J. Harasimowicz, współpr. W. Suleja, wyd. 3, popr., uzup., Wrocław 2006, s. 362.

<sup>6</sup> Zob. K. A. Menzel, *Topographische Chronik von Breslau, Breslau 1805-1808*, s. 160.

Nie wiadomo, jak wyglądała zabudowa opisywanego obszaru w średniowieczu, ponieważ zachowane do dziś obiekty pochodzą z w. XVIII i XIX. Mateusz Goliński wysuwa przypuszczenie, że w obszarze tym w wymienionej epoce nie podejmowano znaczących inwestycji budowlanych, które wyznaczałyby przestrzennie, poprzez podziały parcelacyjne, rozmiary i typ zabudowy w czasach nowożytnych. Jeśli były to pierwotnie bardzo duże parcele, to zapewne dzieliły się na trzy strefy: frontową z domem mieszkalnym, środkową z zabudowaniami gospodarczymi (słodowniami) oraz tylną z ogrodami. Istnienie długich posesji mogło być też wynikiem łączenia działek.

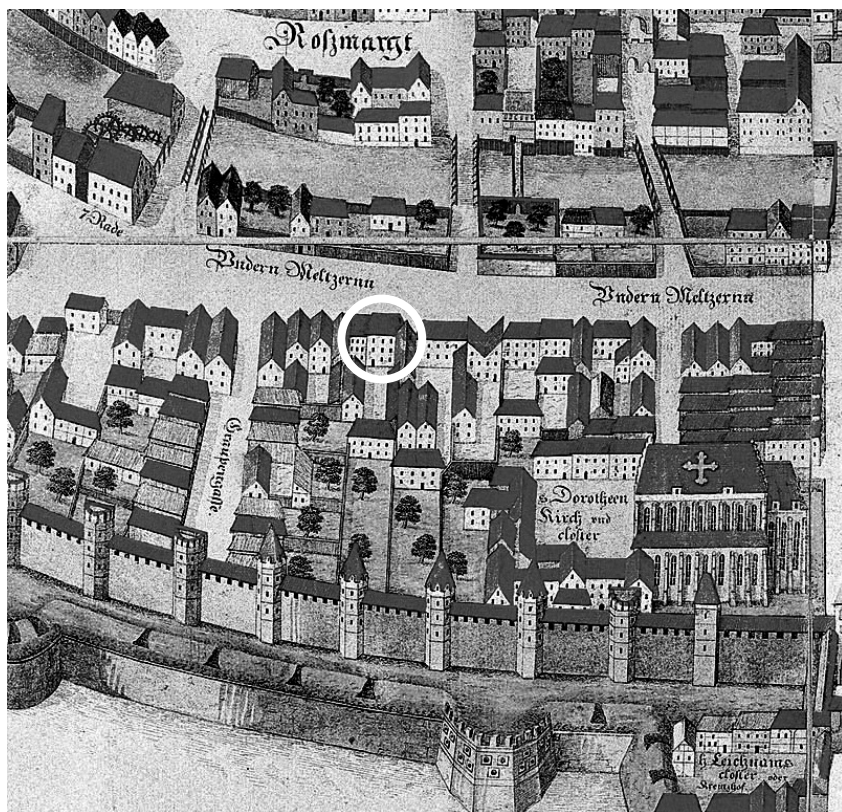
Znaczne zmiany przestrzenne w tym rejonie miasta nastąpiły po wojnie trzydziestoletniej, kiedy to na dużych parcelach po południowej stronie ulicy zaczęto wznosić barokowe domy, zamieszkiwane przez szlachtę, wojskowych i urzędników królewskich. Jeden z owych domów został później przekształcony w Pałac Królewski, a parcelę w sąsiedztwie omawianych kamienic, pod nr. 29, zajął w 1746 r. kościół Opatrzności Bożej, zwany kościołem dworskim<sup>4</sup>. W pierwszej połowie XIX w. większość właścicieli znajdujących się tu nieruchomości trudniła się handlem, stąd domy pełniły jednocześnie funkcję magazynów, sklepów i wytwórni, głównie produktów odzieżowych oraz galanteryjnych<sup>5</sup>. W początku XIX w. ulicę, przy której położone są analizowane kamienice, opisywano jako dość wąską (uliczka Karola – Platea Caroli IV), choć stały przy niej w większości okazałe domy. Jej nazwa pochodzić miała od imienia cesarza Karola IV, który przyczynił się do jej powstania po pożarze w r. 1342<sup>6</sup>.

### Analiza kartograficzna i ikonograficzna

Najstarszy plan Wrocławia – z 1562 r. – dokładnie pokazuje sposób zabudowy omawianego obszaru ok. połowy w. XVI. W miejscu dzisiejszych parceli 31 i 33 mieściły się dwa domy kalenicowe, po obu stronach obudowane wąskimi domami szczytowymi zamykającymi duże podwórze. Szerokość tych domów odpowiada mniej więcej dzisiejszym podziałom – dom bliższy ulicy Krupniczej jest dwukrotnie węższy od sąsiedniego. Wszystkie domy na tym odcinku ulicy mają oznaczone na czerwono dachy, z czego wynika, że były kryte dachówką i zapewne także murowane w partii ścian konstrukcyjnych. Cały teren między ulicami św. Doroty i Krupniczą zajmowały głębokie parcele, od południa z pasmem sięgających murów miejskich ogrodów, w których miejscu, w sąsiedztwie ulicy św. Doroty, usytuowano zespół kościoła i klasztoru Franciszkanów.

Następny perspektywiczny plan miasta – z 1591 r., o bardziej schematycznym charakterze – pokazuje na omawianym odcinku gęstą zabudowę kalenicową i w mniejszym stopniu szczytową, co potwierdza (dość ogólnie) układ zaprezentowany na poprzednim rysunku. Kolejny plan widokowy, z lat 1593–1650, przedstawia inną sytuację: niemal wszystkie domy wzdłuż ulicy Kazimierza Wielkiego tworzą ciąg zabudowy kalenicowej, a od strony ulicy Krupniczej wszystkie ustawione są szczytowo.





il. 3 B. Weiner, plan aksonometryczno-perspektywiczny Wrocławia z oznaczeniem omawianych parceli, 1562 (fragment); za: *Atlas historyczny Miast Polskich*, t. 4: Śląsk, z. 1: Wrocław, Wrocław 2001

Głębokie parcele, sięgające aż do murów miejskich, zajęte są przez ogrody, w których znalazły się pojedyncze, stojące osobno domy, zapewne służebne wobec frontowych.

Ok. 1750 r. wcześniejsza ulica Słodowników nosiła już nazwę Carls-gasse. Na całym odcinku między ulicą Świdnicką a Krupniczą przeważała zabudowa kalenicowa, prawdopodobnie w dużym stopniu o charakterze rezydencjonalnym, z ogrodami od południa. Wyjątek stanowił blok na narożniku ulic Kazimierza Wielkiego (Carls-gasse) i Krupniczej (Grau-pegasse), zajęty przez zabudowę w układzie mieszanym<sup>7</sup>.

Na dwóch rysunkach Friedricha Bernharda Wernera<sup>8</sup>, przedstawiających już kościół Opatrzności Bożej – zbudowany w 1750 r. – widoczne są także sąsiednie domy. Bezpośrednio sąsiadująca z kościołem od wschodu kamienica Pod Żółtym Jeleniem dziś nie istnieje (parcela niezabudowana). Przylega do niej trzyosiowa kamienica, obecnie nr 31, opisana jako „Schröterisch Haus”, i kolejna: pięcioosiowa, nr 32 (obecnie 33), jako – „Pachali Haus”<sup>9</sup>. Na innym rysunku z 1750 r. przedstawiono widok frontowy dużego fragmentu południowej pierzei ulicy, z kościołem i ciągiem kalenicowych barokowych kamienic. Budynki nr 31 i 32 (obecnie 31 i 33) są ukazane jako trzykondygnacyjne, z wysokimi stromymi dachami z pojedynczymi facjatami i szeregiem małych lukarn dachowych. W obu portal wejściowy umieszczony jest w lewej skrajnej osi. Dom

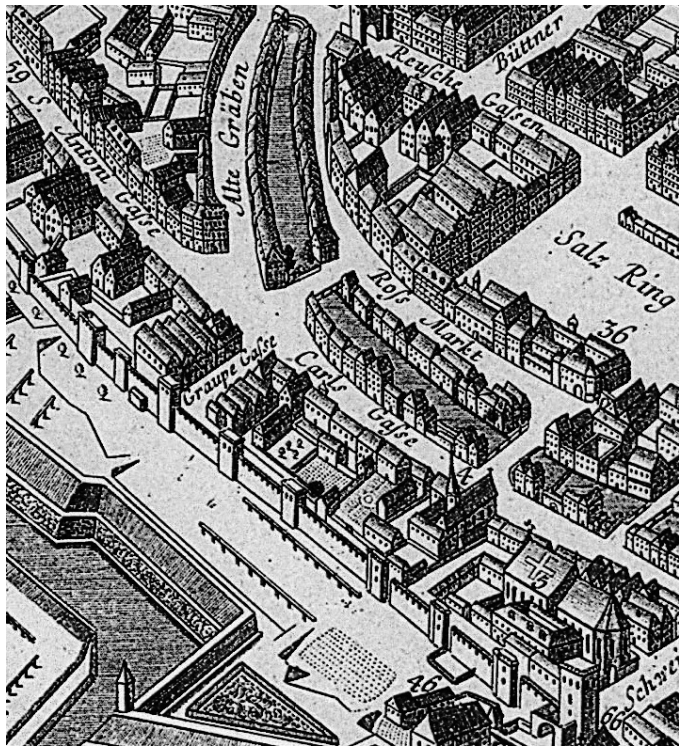


<sup>7</sup> *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4: Śląsk red. M. Młynarska-Kaletynowa, z. 1: Wrocław, Wrocław 2001, il. nr 18: Duszpasterstwo katolickie we Wrocławiu, 1752, reprodukcja z: F. Werner (rys.), J. Schleuen st. (ryt.) *Ichnographica urbis Wratislaviensis delineatio, praeter alia exactissime etiam representans singula Templi et Monasteria ibidem existentia cum lurisdictione cujusvis Curatiae Romano-catholicae ad complementum Tabulae Geographicae Diocesis Silesiae exhibentis adornata, ab Homannianis Heredibus*. Norimb., A, 1752.

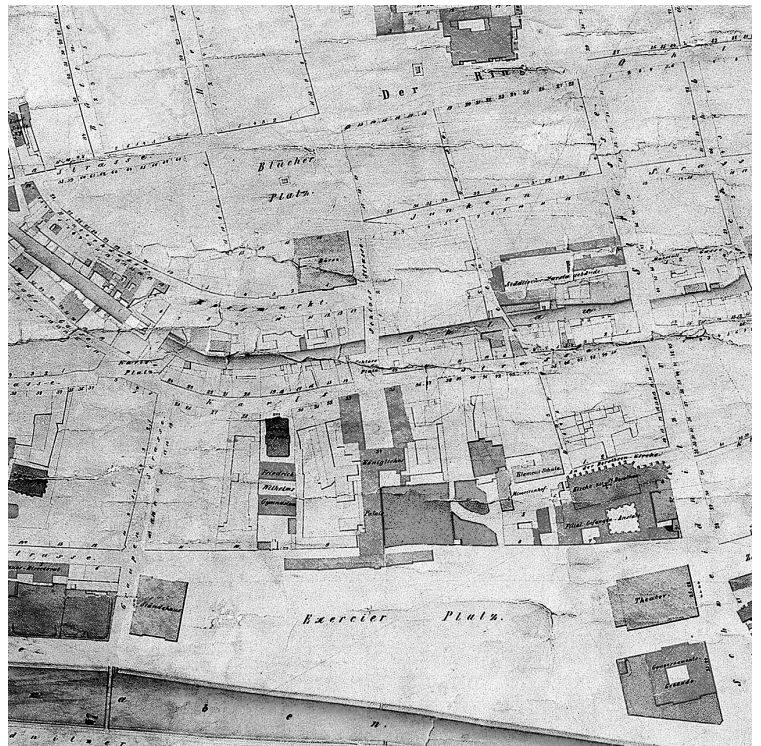
<sup>8</sup> F. B. Werner (rys.) i J. D. Schleuen st. (ryt.), *Widok perspektywiczny miasta od południowego wschodu*, 1769; F. B. Werner, *Topographia oder Prodomus Delineati Silesiae Ducatus. Das ist Presentatio und Beschreibung derer Städte, Flecken, Klöster, Schlösser, Ritter Sitz und adelichen Hausern, Gärten, Kirchen, Dorfschaften etc. des Herzogthum Schlesiens*; za: *Atlas...*, t. 4, z. 1.

<sup>9</sup> W. Brzezowski (*Dom mieszkalny w okresie baroku*, Wrocław 2005, s. 207) podaje tylko przedwojenną numerację domów; ten przedstawiony przez niego jako nr 33 odpowiada dzisiejszemu nr. 35, natomiast obecny nr 33 to dawny 32.





il. 4 F. B. Werner (rys.) i J. D. Schluen st. (ryt.), plan aksonometryczno-perspektywiczny Wrocławia, 1752 (fragment); za: *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4: Śląsk, z. 1: Wrocław, Wrocław 2001



il. 5 M. Sadebeck, plan Starego Miasta i Wyspy Mieszczańskiej, ok. 1865 (fragment); za: *Atlas historyczny Miast Polskich*, t. 4: Śląsk, z. 1: Wrocław, Wrocław 2001



<sup>10</sup> C. H. Studt, *Plan Wrocławia*, 1820; za: *Atlas...*, t. 4, z. 1.

<sup>11</sup> Fragment planu okolic fosy, 1850; Archiwum Państwowe Wrocław.

<sup>12</sup> M. Sadebeck, *Plan Starego Miasta i Wyspy Mieszczańskiej*, ok. 1865; za: *Atlas...*, t. 4, z. 1.

<sup>13</sup> Zob. plansza Wrocław - *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne miasta w dobie nowożytnej (ok. 1530 - ok. 1807/1810) na tle planu katastralnego 1902-1912 r. i sieci wodnej z ok. 1807 roku*, oprac. L. Ziątkowski oraz Wrocław. *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne centrum miasta w latach 1807-1912 na tle planu katastralnego 1902-1912 r.*, oprac. A. Zabłocka-Kos, [w:] *Atlas...*, t. 4, z. 1.

nr 31 ma elewację trzyosiową i dekorację w formie prostokątnych tabliczek w podokiennikach oraz między osiami okien, natomiast na pięciosiowej kamienicy nr 32 (obecnie 33) w portalu, wejściu środkowym i oknie dolnej kondygnacji zaznaczono masywne obramienia.

Na planie z 1820 r. cały blok między kościołem Opatrzności Bożej a pałacem królewskim, podobnie jak pozostałe wzdłuż całej ulicy Kazimierza Wielkiego, oznaczony jest jako zabudowany domami prywatnymi<sup>10</sup>. Ok. 1850 r. numeracja ulicy była ciągła, obecne numery 31 i 33 zajmowały parcele o numerach 31 i 32<sup>11</sup>, a cały blok określano jako zabudowany budowlami murowanymi<sup>12</sup>. Na podstawie zachowanych w Archiwum Budowlanym Miasta Wrocławia dokumentów można przypuszczać, że omawiane domy uległy znacznej przebudowie dopiero po połowie XIX w. i na początku XX w., a ich układ, o sięgającej daleko w głąb zabudowie tylnej, zachował się mniej więcej do okresu współczesnego.

Dwie rekonstrukcyjne plansze zamieszczone w *Atlasie historycznym miast polskich*, przygotowane na bazie starszych planów katastralnych z początku XX w., pokazują podział parceli zgodny ze stanem przedstawionym na rysunkach projektowych z Archiwum Budowlanego Miasta Wrocławia<sup>13</sup>.



### Kamienica nr 31 (Pod Srebrnym Pucharem)

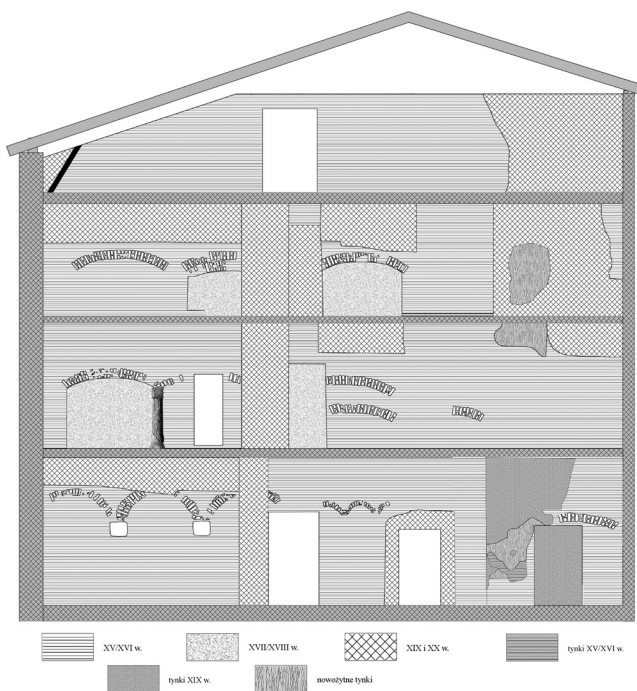
Dom pod nr. 31, zwany zwyczajowo kamienicą Pod Srebrnym Pucharem, w dawniejszych czasach mieścił zapewne karczmę<sup>14</sup>. Według wrocławskich ksiąg adresowych z 1858 r. i lat następnych, aż do r. 1868 nieruchomość ta należała do kupca Nathana Arona, który był także właścicielem domu pod nr. 17 przy tej samej ulicy. Nieruchomość do lat 30. XX w. zmieniała właściciela jeszcze dwukrotnie, przy czym żaden z nich nie mieszkał pod tym adresem, a budynek wymieniany był jako manufaktura oraz miejsce prowadzenia handlu.

Najstarszy rysunek archiwalny kamienicy nr 31 – z 1851 r. – przedstawia rzut budynku na wąskiej działce, na której znajdował się dom frontowy i oddzielony niewielkim podwórzem budynek gospodarczy<sup>15</sup>. Jest to zapewne niezrealizowany rysunek projektowy dotyczący przebudowy starszego domu. Na rysunku tym sięn umieszczono po prawej stronie, podczas gdy na widoku z połowy XVIII w. wejście znajdowało się w lewej osi elewacji. Na dwóch rysunkach projektowych autorstwa Karla Lüdeckego z 1858 i 1859 r. dom zajmuje także (częściowo) teren wcześniejszego podwórza. Dwa projekty przedstawione przez architekta różnią się między sobą liczbą kondygnacji i szczegółami elewacji. Ten ostatecznie zrealizowany ukazuje budynek trzykondygnacyjny, zaopatrzonego w piwnice, którego parter zajmowały sklep i sięn przelotowa po

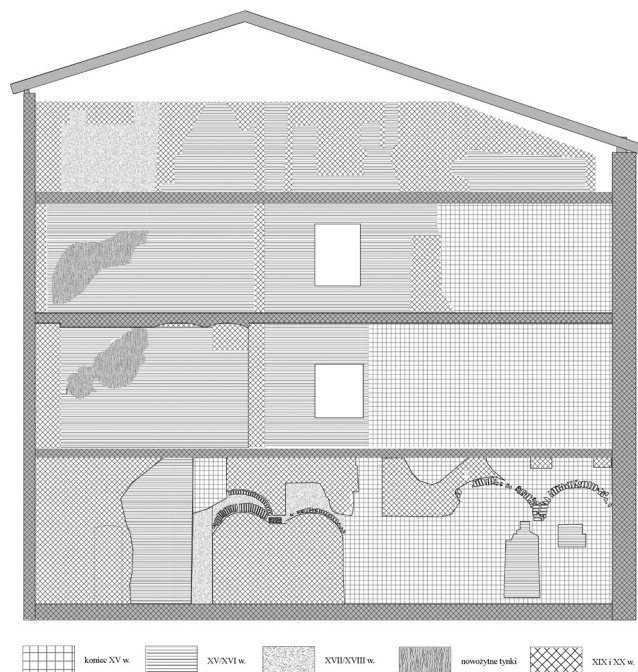


<sup>14</sup> Nazwa ta pojawia się we wrocławskich księgach adresowych.

<sup>15</sup> Wszystkie rysunki projektowe kamienic nr 31 i 33 wraz z oficyną pochodzą z Archiwum Budowlanego Miasta Wrocławia, teczka 2167.



il. 6 Przekrój z rozwarstwieniem chronologicznym wschodniego muru kamienicy nr 31. Rys. R. Gliński



il. 7 Przekrój z rozwarstwieniem chronologicznym zachodniego muru kamienicy nr 31. Rys. R. Gliński

zachodniej stronie oraz klatka schodowa ze schodami z ozdobną ażurową balustradą w tylnej części. Trzyosiowa i trzykondygnacyjna fasada ozdobiona jest bogatymi dekoracjami: w dolnej kondygnacji podzielono ją czterema pilastrami korynckimi – dwoma międzyosiowymi i dwoma flankującymi; okna środkowej kondygnacji zaopatrzone są w naczółki gzymsowe z akroterionem pośrodku; gzyms wieńczący jest rozbudowany, z podwójnym pasem fryzów: pseudometopowo-tryglifowym oraz pseudopalmetowym, i zwieńczony grzebieniem z narożnym i środkowym akroterionem.

Pod koniec lat 60. XIX w. zmienił się właściciel kamienicy, który u schyłku lat 70. założył kanalizację i rozbudował wodociąg. Na karcie pocztowej z 1906 r. w dużym skrócie perspektywicznym nad gzymssem koronującym widoczne są lukarny dachowe.

### **Kamienica nr 33 (Carlsgasse 32)**

Od lat 40. XIX w. do pocz. XX w. właścicielami nieruchomości znajdującej się pod numerem 33, a także innej położonej przy tej samej ulicy, pod nr. 44, byli członkowie kupieckiej rodziny Flatau. Główny właściciel obu kamienic, radca handlowy, mieszkał jednak w Berlinie. W 1841 r. parcela 33 była zabudowana domem przednim i tylnym, w 1862 r. zajmowały ją dom przedni, tylny, dwa boczne, wozownia oraz wewnętrzny dziedzińec. Sposób zagospodarowania działki nie zmienił się do początku XX w., kiedy rozbudowano sieć wodno-kanalizacyjną. W pierwszych latach ubiegłego stulecia dom nr 32 (obecnie 33) wyglądał jeszcze tak jak w połowie XVIII w., co dokumentuje karta pocztowa z r. 1906.

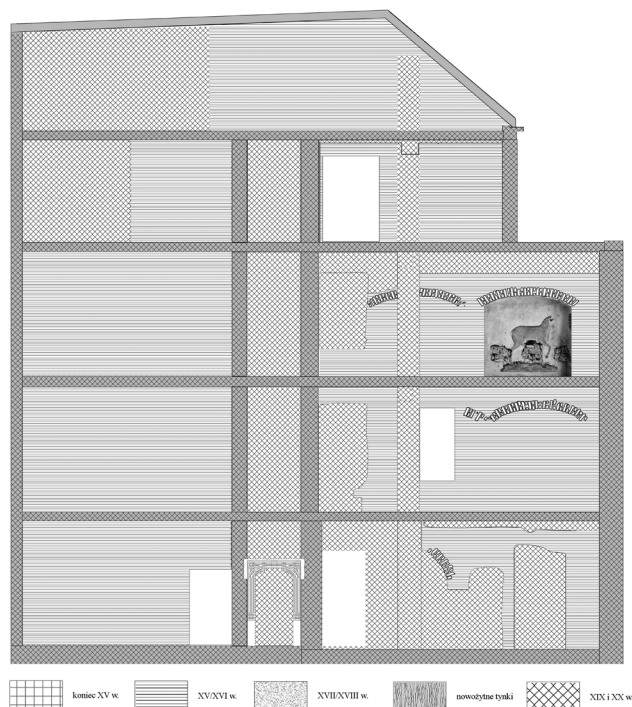
Dom frontowy przebudowany został w istotny sposób dopiero w 1914 r., przez innego już właściciela, kupca i fabrykanta Roberta Wedlera, zajmującego się handlem i produkcją m.in. rowerów. Jednak nawet po zmianie właściciela nieruchomość nazywana była „Flatau-Hof” i wymieniano tu liczne wytwórnie oraz hurtownie.

Właśnie z 1914 r. pochodzą projekt i obliczenia dotyczące betonowej konstrukcji, podpisane przez nowego właściciela oraz przez architekta Arthura Pätzscha. Rysunek elewacji frontowej na tym projekcie został przekreślony, a jej forma – zmieniona w trakcie realizacji.

Oficyna kamienicy, dawniej południowa część obecnego budynku w tylnej zabudowie po wschodniej stronie dziedzińca, powstała w wyniku przeprowadzonej w latach 1862–1863 przebudowy istniejącego wcześniej domu bocznego. Najpierw wzniesiono część południową – wozownię i spichrz, później przebudowano północną część domu bocznego na dom mieszkalny z wieżą i wybudowano łącznik z domem frontowym w formie drewnianej galerii. Autorem projektu był budowniczy Wegner. W czasie przebudowy domu frontowego w 1914 r. miejsce drewnianej galerii i północnej części domu bocznego zajął łącznik, jako część głównego budynku.

Sąsiednia parcela, nr 33 (obecnie 34), w 1858 r. była niezabudowana, a później powstał tu budynek komendantury i urzędu podatkowe-





il. 8 Przekrój z rozwarstwieniem chronologicznym zachodniego muru kamienicy nr 33. Rys. R. Gliński

go w zarządzie królewskim. Przegląd ksiąg adresowych potwierdził, że odcinek ulicy Kazimierza Wielkiego miał charakter handlowy, który mimo sąsiedztwa Pałacu Królewskiego utrzymał się aż do czasów II wojny światowej.

### Badania architektoniczne i archeologiczne

W trakcie prac budowlanych realizowanych w kamienicach będących przedmiotem artykułu usunięto tynki niemal na całej powierzchni wewnętrznej murów kamienic, umożliwiając tym samym rozpoznanie techniki zastosowanej przy ich wznoszeniu, a co za tym idzie – rozwarstwienie chronologiczne ścian. Jediną kondygnacją, w której nie odsłonięto lica, jest część podziemna. Wykonano tu tylko punktowe odkrywki, zatem rozpoznanie kondygnacji piwnicznej może być traktowane wyłącznie jako wstępne. Najczęściej zastosowana w budynkach cegła miała wymiary ok. 0,24–0,25 x 0,11–0,12 x 0,06–0,068 m, choć stwierdzono tu również trzy miejsca, w których wykorzystano inną cegłę, zapewne późnogotycką. Jest to fragment muru wschodniego, gdzie ponad licznymi głazami tworzącymi fundament budynku, obok wspomnianej młodszej cegły, znaleziono cegły ułożone w wątku główkowym o średnich wymiarach główek: 0,12 x 0,08 m. Znacznej wielkości głazy narzutowe tworzą także ławę fundamentową w północnej części muru granicznego pomiędzy dwiema kamienicami, nad którą odsłonięto miejscowo występujące główki cegieł o wymiarach ok. 0,119 x 0,085–0,095 m. Ostatnim miej-



il. 9 Późnogotycki portal po konserwacji. Fot. R. Eysymontt

scem, gdzie zaobserwowano kamienną ławę fundamentową, tworzącą odsadzkę wraz z partią muru wzniesioną z cegły o rozmiarach główek 0,122 x 0,082 m, jest północno-zachodnie pomieszczenie piwniczne.

Od wschodu przylega do wyżej wspomnianego pomieszczenia wnętrze, którego północna ściana w dolnej partii również wzniesiona jest z kamieni; w ich obrębie wymurowano ceglany łuk z zamurowaną częścią wewnętrzną (cegły o wymiarach 0,158 x 0,074 m). Pozostałe lica murów i ściany działowe piwnicy są z pewnością młodsze od wymienionych elementów.

#### **Kamienica nr 31**

W ciągu wieków przyziemie kamienicy nr 31 poddane zostało licznym przekształceniom, znacznie utrudniającym analizę odsłoniętych



murów. Najstarsze stwierdzone partie ściany zachodniej najlepiej zachowały się w jej północnym odcinku. Budowlę wzniesiono z cegły o mocno zróżnicowanych wymiarach, wahających się w przedziałach 0,25–0,28 x 0,115–0,125 x 0,07–0,085 m, na żółtej, piaskowo-wapiennej zaprawie z licznymi grudkami wapna. Częściowo czytelny jest tu też wątek gotycki, w którym występują pojedyncze zendrówki. Ponad dwoma ceglany łukami zachowała się spoina uformowana stożkowato, z czego wynika, że – przynajmniej w pierwszym etapie – lico muru było ekspozowane. Mur w tej konstrukcji sięga trzeciej kondygnacji i ciągnie się od fasady w głąb działki odpowiednio: w przyziemiu – 13,5 m, na drugiej kondygnacji – 7,40 m, na trzeciej – 5,60 m; z tą jednak różnicą, że na górnych kondygnacjach nie stwierdzono istnienia formowanych spoin – bądź nie zachowały się one, bądź je zagładzono. Większą część pozostałych partii muru zachodniego wykonano zapewne w kolejnym etapie, podczas przebudowy, prawdopodobnie na pograniczu średniowiecza i wczesnej nowożytności; wzniesiono je z cegły o średnich wymiarach 0,28 x 0,12 x 0,08 m na białej, piaskowo-wapiennej twardej zaprawie, z zagładzonymi spoinami. Miejscami czytelny jest tu też wątek główkowo-wozówkowy. W tylnych partiach muru zachodniego, na drugiej i trzeciej kondygnacji, zachowały się ślady jasnego tynku, prawdopodobnie nowożytnego. Ściana ta, szczególnie na wysokości przyziemia, została poddana licznym przemurowaniom w stuleciach XIX i XX.

W tej samej technice, z przełomu gotyku i renesansu, wymurowano również większą część ściany wschodniej budynku – sięgającej aż kondygnacji strychowej, która otrzymała w przyziemiu artykulację w postaci ceglanych łuków umieszczonych w grubości muru i spływających na kamienne bloki. Jedynie w południowej partii muru tej kondygnacji stwierdzono istnienie spoiny uformowanej analogicznie jak w północnej partii przyziemia ściany zachodniej. Na tym fragmencie muru stwierdzono również występowanie trzech faz tynku: najstarszej – zapewne jeszcze z początku XVI w., młodszej – XVIII-wiecznej, oraz najmłodszej – z w. XIX. Na drugiej kondygnacji w północnej partii murów odnotowano istnienie dwóch sąsiadujących ze sobą, wtórnie zamurowanych (prawdopodobnie w okresie nowożytnym, cegłą o średnich wymiarach 0,29 x 0,13 x 0,07 m), nisz zamkniętych łukiem odcinkowym, na których połączeniu odkryto zamurowaną wczesnorenesansową kolumnę. Zamurowane nisze, z wnętrzem pomalowanym na niebiesko bądź ozdobionym późniejszą dekoracją patronową, znajdują się również na trzeciej kondygnacji. W północnej części muru czwartej kondygnacji widoczny jest odcisk belki ukazujący inną – wcześniejszą – pochyłość dachu.

### **Kamienica nr 33**

We wschodniej ścianie granicznej budynku nr 33 – szerszego niż poprzedni – spore partie muru wzniesiono podobnie jak wyżej opisywane; uczyniono to zapewne u progu nowożytności. Występowanie tego rodzaju muru stwierdzono na wszystkich kondygnacjach: na odcinku

ok. 11 m od fasady w przyziemiu, 15,58 m na piętrze, 15,71 m na trzeciej kondygnacji, 12,95 m na kolejnym piętrze (cofniętym o głębokość tarasu). W południowej strefie tego muru, w przyziemiu, odsłonięto zamurowaną wtórnie, zamkniętą łukiem przestrzeń z widocznymi fragmentami ceglanych ościeży pokrytych cienką warstwą tynku. Na wszystkich piętrach, oprócz kondygnacji strychowej, odnotowano istnienie wtórnie zamurowanych, tynkowanych wewnątrz nisz, zamkniętych łukiem odcinkowym. W południowej części czwartej i piątej kondygnacji odsłonięto także odcisk dawnej więźby dachowej, ukazujący poprzedni – bardzo stromy – spadek dachu.

W tej samej technice co powyższy został wykonany mur wspólny łączący obie kamienice – o czym już wspomniano. Interesującym znaleziskiem jest nisza znajdująca się na trzeciej kondygnacji, która została zamurowana najpewniej podczas przebudowy w r. 1914. Jej wypełnienie stanowił piaskowcowy detal architektoniczny o chronologii od późnogotyckiej do późnonowożytniej. Wskutek usunięcia detalu odsłonięto malowidło wypełniające niszę, przedstawiające jelenia na trawiastym pagórku.

Zarówno ściany frontowe, jak i elewacje tylne obu budynków wykonano już z cegły maszynowej. Podobnie łącznik prowadzący z budynku nr 33 do oficyny. Na nowo wykonano też betonowe stropy, zmieniając dawną wysokość pomieszczeń. Można zatem stwierdzić, że najstarsza – najpewniej późnogotycka – faza budowy widoczna jest jedynie w zachodniej ścianie kamienicy nr 31. Większa część obu obecnych budynków była wzniesiona najprawdopodobniej na przełomie średniowiecza i wczesnej nowożytności, a ślady dawnej więźby dachowej mogą świadczyć o układzie kalenicowym kamienic, których dzisiejsze trzecie piętro tworzyło kondygnację strychową, dachy zaś osiągały sporą stromiznę, co potwierdza XVIII-wieczna ikonografia. Wnętrza urozmaicone były wieloma niszami, zamkniętymi łukiem odcinkowym o tynkowanych i malowanych powierzchniach. Odnaleziona kolumna może dowodzić szczególnie reprezentacyjnej roli drugiej kondygnacji kamienicy nr 31 ok. połowy w. XVI. Pozostałościami fazy barokowej są nieliczne przemurowania, prawdopodobnie fragmenty tynków oraz detale wykorzystane wtórnie jako materiał budowlany. Inne fragmenty murów: elewacja frontowa i tylna, łącznik z oficyną i niektóre przemurowane lub przelicowane partie ścian magistralnych powstawały w okresach późniejszych, zwłaszcza przy okazji XIX- i XX-wiecznych przebudów.

### **Podwórze**

W trakcie nadzoru archeologicznego prowadzonego podczas prac związanych z wymianą posadzki podwórza, natrafiono w głębi działki na dobrze zachowaną studnię<sup>16</sup>. Posadowiona na drewnianej konstrukcji cembrowina ma owalny kształt o wymiarach wewnętrznych 1,375 x 1,325 m; została wykonana z cegieł uformowanych trapezowo, przez co we wnętrzu widać jedynie ich główki. Wieniec studni utworzony jest przez pier-





— il. 10a Głowica renesansowej kolumny. Fot. R. Eysymontt



— il. 10b Trzon renesansowej kolumny z zachowaną polichromią po konserwacji. Fot. R. Eysymontt



il. 11 Widok studni z piaskowcowym wieńcem cembrowiny. Fot. R. Gliński

ścięć wykonany z sześciu piaskowcowych elementów; na każdym z nich widnieją znaki kamieniarskie (w sumie trzy rodzaje). Co interesujące, istnienie znaków kamieniarskich stwierdzono również na niektórych fragmentach detali architektonicznych odkrytych w ścianie budynku nr 33. Do studni dochodzi drewniana rura zakończona żelazną obręczą, świadcząca o tym, że mamy tu do czynienia ze studnią wodociągową (rząpiem końcowym). Studnia pozostaje drożna, lustro wody znajduje się na głębokości ok. 5 m, zaś obecne dno stwierdzono ok. 1 m poniżej. Prawdopodobnie w końcu XIX w. do wnętrza studni doprowadzono metalowe rury pobierające wodę, wykorzystywaną, być może, do celów produkcyjnych. Po założeniu instalacji studnię przykryto dużą granitową płytą, czemu zawdzięczamy jej znakomite zachowanie.

Materiału porównawczego dla omawianego obiektu dostarcza nam studnia z ul. św. Mikołaja 24 we Wrocławiu, czyli również z miasta zewnętrzne. Została ona zbudowana z tego samego rodzaju cegieł i usytuowana za mieszczącym dom frontowym, w głębi działki<sup>17</sup>. Datowana na schyłek średniowiecza, mimo że nie miała wieńca koronującego wykonanego z piaskowca, wydaje się stanowić dobrą analogię dla wspomnianego znaleziska.



<sup>16</sup> Nadzór archeologiczny prowadzą archeolodzy R. Piwko i R. Gliński.





il. 12 Element piaskowcowego wieńca cembrowiny z widocznym znakiem kamiennym. Fot. R. Gliński

Jak podaje Jerzy Piekalski, na podstawie rozpoznanych do tej pory materiałów można stwierdzić, że drewniane rurociągi pojawiły się we Wrocławiu nie wcześniej niż w drugiej połowie XV w., zastępując najpowszechniejsze w średniowieczu rury ceramiczne, i dominowały w XVII–XVIII wieku<sup>18</sup>. Drewniane zakończenie rurociągu nie musi jednak świadczyć o jego kontynuacji na innych odcinkach, ponieważ – jak przekonuje przykład wodociągu i studni wodociągowej z ul. Biskupiej 1a we Wrocławiu – ceramiczny przewód mógł być, na swoim końcowym odcinku wpadającym do rząpia, wykonany z drewna<sup>19</sup>.

Wolno zatem uznać, że omawiana studnia powstała na przełomie średniowiecza i nowożytności, czyli XV i XVI stulecia, kiedy to, jak wykazały badania architektoniczne obiektów frontowych, prowadzono duże prace budowlane, obejmujące widocznie również rozbudowę/budowę infrastruktury sanitarnej.

### Starsze elementy obecnych budowli odkryte w trakcie prac remontowych

Ważną część badań architektonicznych w budynku nr 33 stanowiło odsłonięcie spod warstwy tynku szeregu elementów architektonicznych i dekoracyjnych, takich jak: późnogotycki piaskowcowy portal w przyziemiu, detale architektoniczne również wykonane z piaskowca, a użyte wtórnie jako materiał budowlany w niszy na trzeciej kondygnacji, oraz nisza z malowidłem ściennym. W niszy we wschodniej ścianie trzeciej kondygnacji budynku nr 31 odsłonięto również malarską dekorację patronową, pochodzącą już jednak z końca w. XIX.

Odkuty w piaskowcu, jednostronny portal tworzy obramienie ciągnące się od 1/3 wysokości ku górze. Na jego tylnej stronie znajduje się obrobiona na gładko powierzchnia kamienia, na frontowej zaś – kamienna, częściowo uszkodzona dekoracja w postaci krzyżujących się i przeplatających laskowań, wzmacniających efekt przestrzenny. Pośrodku



<sup>17</sup> Zob. J. Piekalski, *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia*, „Wratislavia Antiqua” 2004, t. 6, s. 16.

<sup>18</sup> *Ibidem*. P. Cembrzyński (Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XIII–XVI wieku, „Wratislavia Antiqua” 2011, t. 14, s. 45) twierdzi, że drewniane rury spajane metalowymi złączami datować można na okres od w. XIV aż do czasów nowożytnych.

<sup>19</sup> Zob. P. Cembrzyński, *op. cit.*, s. 53, ryc. 32.



<sup>20</sup> Zob. **B. Czechowicz**, *Późnogotycka kamieniarka i rzeźba architektoniczna domów wrocławskich*, [w:] *Mieszkaństwo wrocławskie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Miejskie Wrocławia w dniach 7-9 grudnia 2000 r.*, red. **H. Okólska**, Wrocław 2003, s. 29.

<sup>21</sup> **M. Zlat**, *Sztuki Śląskiej drogi od gotyku*, [w:] *Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Wrocław 1962*, Warszawa 1965, s. 220.

<sup>22</sup> Mistrz Benedykt notowany był przy budowie wschodniego skrzydła wawelskiego w latach 1519–1529 – zob. **T. Ratajczak**, *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011, s. 175.

<sup>23</sup> Zob. *ibidem*, il. 46, 47, 55, 68.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 159, il. 88.

nadproża widoczny jest ślad po usuniętym kartuszu. Kamienne człony portalu łączone są szeroką (ok. 1,5 cm) spoiną cementową i mocowane drewnianymi kołkami montażowymi w ścianie w całości zbudowanej z cegły maszynowej. W miejsce brakujących kamiennych cokołów węgarów użyto cegły. Portal pierwotnie zamknięty był łukiem dwuramiennym. Jego prostokątny uskok wypełniono później kamiennym elementem, wykorzystanym wtórnie (o czym świadczy zachowany na nim od strony wewnętrznej fragment profilowania), połączonym z nadprożem szeroką spoiną, przez co górny obrys otworu portalowego zyskał formę spłaszczonego łuku.

Odkryty portal reprezentuje późnogotycki model powszechnie występujący w Europie Środkowej. Cechą charakterystyczną tego modelu jest właśnie prostokątny wykrój i charakterystyczne profilowanie w formie przeplatających się laskowań. Takie prostokątne portale pojawiły się w architekturze Wrocławia już w połowie w. XV<sup>20</sup>. Nieco później na Śląsku zaczęto stosować motyw przecinających się laskowań. Już w 1965 r. Mieczysław Zlat w grupie tej wyznaczył następujące typy: 1) obramienie, w którym na miejscu przecinających się lasek wprowadza się swoiste blaszane płaszczyzny; 2) portal z łukiem kotarowym (ale bez znaczącej poziomej linii zamknięcia); 3) portal z nadświetlem, ozdobiony laskowaniem z wimpergami rozwiniętymi w motywy płomieniste. Zupełnie osobnym, zdaniem badacza, miał być portal typu „wawelskiego”, którego przykład – z 1532 r. – zachował się w domu przyrynkowym w Sobótce. Typ ten Zlat uważa za efekt oddziaływania twórczości Benedykta Sandomierzanina<sup>21</sup>. Wspomniany przykład, w formie zdecydowanie bogatszy od odnalezionego w budynku przy ulicy Kazimierza Wielkiego, charakteryzuje się, podobnie jak te związane z twórczością warsztatu Benedykta Sandomierzanina<sup>22</sup>, wygięciem łuku śmigły w ośli grzbiet lub wybiegającym poza kąt prosty. Od małopolskich ten wrocławski odróżnia brak fryzów z nowożytnymi astragalami i kimationami<sup>23</sup>.

Najważniejszym elementem kształtującym formę portalu wrocławskiego są przecinające się laskowania. Źródło takich motywów Tomasz Ratajczak widzi w protorenesansowych inklinacjach warsztatów związanych z przedsięwzięciami budowlanymi Macieja Korwina, których przykłady znajdziemy m.in. w portalu kościoła franciszkańskiego w Cluj-Napoca (Kluż-Napoka, Siedmiogród, węg. Kolozosvár, lata 1490–1503), w kościele parafialnym w Peszcie (Pestcie, lata 1482–1507) czy w końcu w portalu z kościoła w Biertanie w Siedmiogrodzie (1510–1519)<sup>24</sup>.

Zachowane przykłady z wykorzystaniem tego motywu dekoracyjnego, choć w formie znacznie wzbogaconej o rzeźbiarskie zdobienia nadproży, w postaci łuków w ośli grzbiet czy motywów kryształowych, na terenie Wrocławia najwcześniej pojawiły się w ratuszu. Wymienić tu należy chociażby portale prowadzące do Izby Seniora Rady, powstałe, być może, w związku z pojawieniem się na tej budowie warsztatu sasko-łużyckiego pod kierunkiem Paula Preussego i Briciussa Gauskego (po 1480 r.), portale w zachodniej ścianie Izby Wójtowskiej i portal między Izbą Consistorium a Izbą Pisarza Rady, z inskrypcją z datą 1494. Ten ostatni portal,



z charakterystycznym łukiem dwuramiennym, ma jednak odmienne od portalu z ulicy Kazimierza Wielkiego ostre profile laskowania. Motywy przecinających się laskowań stosowane były na Śląsku stosunkowo długo i znane są też z obiektów znajdujących się w innych miastach, takich jak ratusz strzegomski (1533) i kościół pofranciszkański w Lwówku Śląskim<sup>25</sup>. Mimo późniejszego niż w ratuszu wrocławskim czasu powstania w przykładach tych mamy jednak do czynienia z prowadzonymi w ośli grzbiet i ostrołuczny profilami nadproża.

Pewną analogią dla portalu z budynku przy ulicy Kazimierza Wielkiego jest odkryty w domu pod adresem Ofiar Oświęcimskich 39 portal z inskrypcją z datą roczną 1528<sup>26</sup>. Z omawianym przykładem łączy go prostokątny wykrój, z dwuramiennym łukiem w zwieńczeniu, i fasciowy typ obramienia. Obramienie z ul. Ofiar Oświęcimskich uznać należy jednak za nieco późniejsze – występują tu bowiem profilowania o ostrych cięciach i renesansowy profilowany gzyms wieńczący, co zbliża je mocniej do obramień w typie Benedykta Sandomierzanina.

Portal z budynku przy ulicy Kazimierza Wielkiego pierwotnie zaopatrzone był prawdopodobnie w kartusz herbowy. Z zachowanych analogii tego modelu obramienia wymieść należy m.in. portal zamku wołowskiego z przełomu XV i XVI w. z herbem Piastów legnicko-brzeskich<sup>27</sup>. O podobnym do wrocławskiego datowaniu tego portalu świadczyć może półokrągłe w profilowaniu laskowanie. Kartusze herbowe w nadprożach portali były jednak szczególnie charakterystyczne w późniejszym etapie rozwoju tego typu portali czasów Benedykta Sandomierzanina, a znane z takich obiektów jak portal z poselskiej klatki schodowej na Wawelu czy sień domu przy ulicy Floriańskiej 13 w Krakowie<sup>28</sup>.

Przykłady obramień podobnych do portalu z budynku przy ulicy Kazimierza Wielkiego znamy z licznych przedstawień ikonograficznych. W zbiorze rycin Heinricha Mützela z Muzeum Narodowego we Wrocławiu zamieszczone są trzy portale późnogotyckie z profilowaniem z krzyżujących się laskowań: zamknięty łukiem dwuramiennym, z prostokątnym nadświetlem, portal z ulicy św. Elżbiety 2 z pierwszej połowy XVI w.<sup>29</sup>, o analogicznym zamknięciu i kształcie nadświetla z ulicy Odrzańskiej 8 z pierwszej połowy XVI w. oraz z ulicy Wita Stwosza 19, podobnie datowany, zamknięty również łukiem dwuramiennym i z nadświetlem<sup>30</sup>. Rysunkowy wizerunek autorstwa Mützela przedstawiający ten ostatni portal zdaje się mieć formę identyczną jak portal eksponowany w Muzeum Architektury we Wrocławiu. Kilka obramień widocznych na rysunkach wspomnianego autora ma już formę zdecydowanie bardziej renesansową, gdzie tylko węgary są profilowane laskowaniami, a nadproże ujęte jest dodatkową bogatszą dekoracją; składają się na nią ornamentalne gzymsy wieńczące nadproże i nadświetle, boczne pilastry o ornamentalnych głowicach i trzonach, niekiedy zdobionych kandelabrową dekoracją rzeźbiarską. Wykrój otworu ma jednak zawsze formę łuku dwuramiennego. Portal z kamienicy przy ulicy Kazimierza Wielkiego 33 nie został uwieczniony na ilustracjach opracowania Rudolfa Steina, który udokumentował większość interesujących detali architektonicznych wrocław-



<sup>25</sup> Zob. M. Zlat, *op. cit.*, s. 218, il. 76, 77. O nadprożu strzegomskim: B. Czechowicz, *Sztuka miasta Podsudecia na przełomie XV i XVI w.*, [w:] *Sztuka około 1500. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, listopad 1996*, red. T. Hrankowska Warszawa 1997, s. 35.

<sup>26</sup> Zob. W. Brzezowski, M. Chorowska, Cz. Lasota, *Parcelacja i zabudowa kwartału w wiekach XIII–XVIII*, „Silesia Antiqua” t. 39 (1998), s. 165 n.

<sup>27</sup> Zob. R. Eysymontt, *Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka*, [w:] *Wołów. Zarys monografii miasta*, red. E. Kościak, Wrocław 2002, s. 182, il. 156.

<sup>28</sup> Zob. T. Ratajczak, *op. cit.*, s. 97–99, il. 189.

<sup>29</sup> Zob. B. Steinborn, *Rysunki Henryka Mützela*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” t. 1 (1959), tabl. XXVII.

<sup>30</sup> Zob. *ibidem*, tabl. XXXIV.



il. 13 Detal architektoniczny wydobyty ze ściany między budynkiem 31 a budynkiem nr 33. Na pierwszym planie elementy późnogotyckie. Fot. R. Eysymontt

skich domów. W jego rekonstrukcji pierzei rynkowych z ok. 1800 r. nie znalazło się żadne obramienie podobnego typu<sup>31</sup>.

Jak się wydaje, odkryty portal powstał ok. 1500 r. (niewiele później niż ratuszowe) i wtórnie wbudowano go w ścianę sieni, w otwór wejściowy prowadzący do szybu windy – w momencie kompletnej przebudowy kamienicy w r. 1914. Świadczy o tym fakt, że ściana w całości zbudowana jest z cegły maszynowej, a kamienne elementy portalu połączone są cementem i zamocowane drewnianymi kołkami montażowymi. Ponieważ w trakcie badań architektonicznych potwierdzono występowanie w murach kamienicy fragmentów ścian średniowiecznych i wczesnonowoczesnych, można przypuszczać, że użyto wtórnie portalu pochodzącego z pierwotnego domu nr 33 (dawniej nr 32), którego budowa lub przebudowa nastąpiła niewątpliwie w tym okresie, następnie w stuleciu XVIII, a ostateczną formę budynek przybrał w r. 1914. Biorąc pod uwagę fakt, że inny tego typu portal eksponowany w Muzeum Architektury we Wrocławiu był wcześniej wtórnie użyty w budynku Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej (budowa 1902–1904), można przyjąć, że na początku XX w. była to często stosowana praktyka. Tendencje tę wiązać

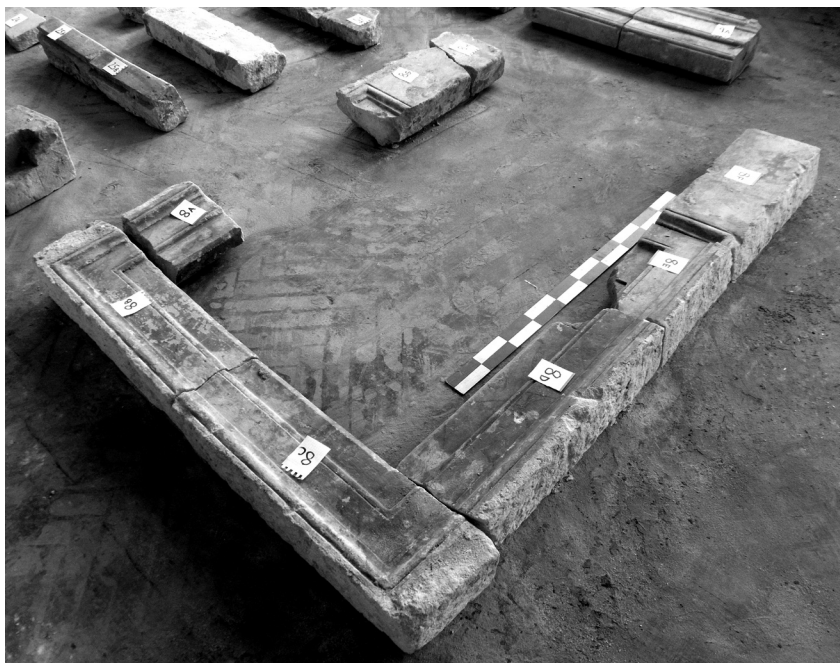


<sup>31</sup> R. Stein, *Das Rathaus und der Große Ring zu Breslau. Geschichte Beschreibung und Führer*, Breslau 1937.





il. 14 Fragmenty późnogotyckiego detalu architektonicznego wykorzystane wtórnie do zamurowania niszy w ścianie zachodniej trzeciej kondygnacji kamienicy nr 33. Fot. R. Gliński

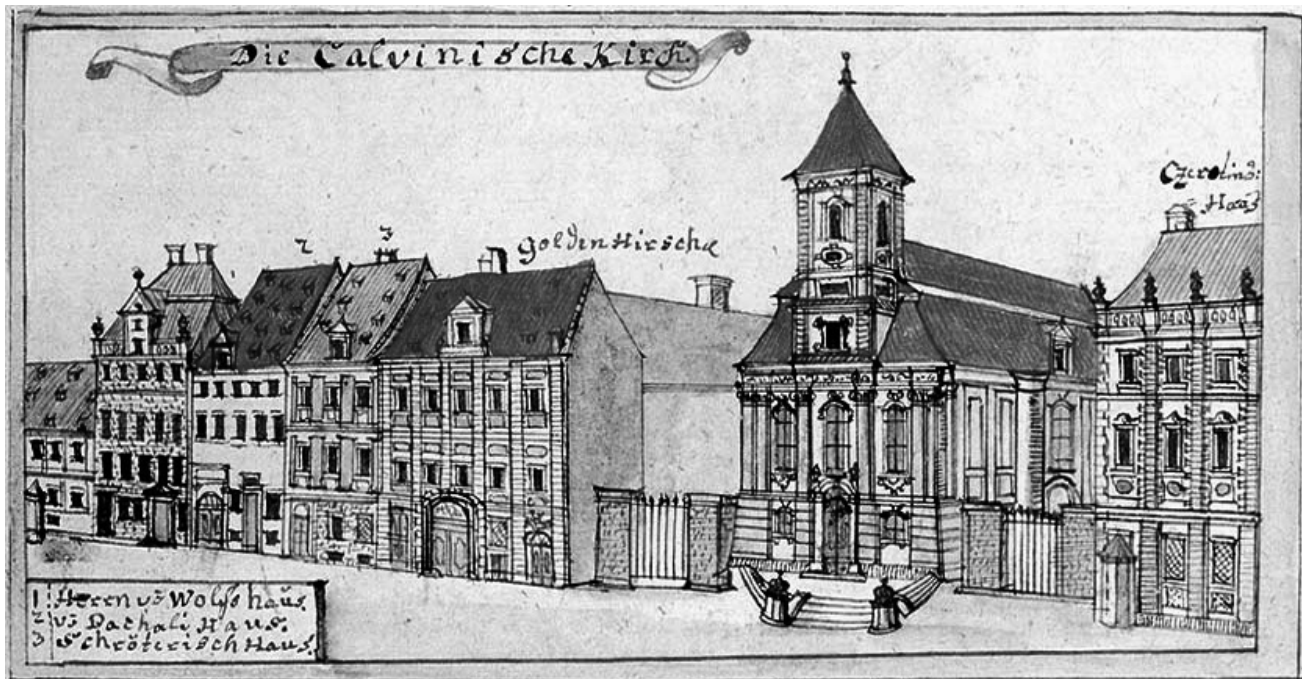


il. 15 Fragmenty nowożytnego detalu architektonicznego wykorzystane wtórnie do zamurowania niszy w ścianie zachodniej trzeciej kondygnacji kamienicy nr 33. Fot. R. Gliński

należy niewątpliwie także z licznymi przedsięwzięciami budowlanymi podejmowanymi w tamtym okresie na terenie Starego Miasta (domy towarowe w Rynku i na ulicach przyległych), nierzadko związanymi z rozbórką wcześniejszych budowli.

Inne wydobyte ze ściany zachodniej budynku nr 33 piaskowcowe detale architektoniczne, których użyto wtórnie jako materiału budowlanego, podzielić można na kilka faz stylowych. Z podobnego okresu co omawiany, czyli z ok. 1500 r., pochodzą fragmenty piaskowcowych nadproży dwóch portali późnogotyckich; pierwsze z nich jest niemal kompletne, w trzech częściach, drugie – niekompletne i również w trzech częściach. Nadproża ozdobione są laskowaniami skrzyżowanymi w narożach.

Kolejną fazę budowlaną reprezentuje renesansowa piaskowcowa kolumna przyścienna o przekroju  $3/4$  koła, której trzon razem z płytą montowaną w ścianie wykonano z jednego bloku, natomiast bazę i głowicę – z osobnych bloków kamiennych. Trzon kolumny jest kanelowany, a podstawa wyrasta z kielicha złożonego z płaskorzeźbionych dużych liści akantu, sięgających do  $1/5$  wysokości trzonu. Baza kolumny, o nieco uszkodzonej plincie, ma powyżej dwa półwałki rozdzielone wklęsłością,



il. 16 F. B. Werner. Kościół dworski ewangelicki (reformowany, kalwiński) Opatrzności Bożej oraz szkoła – widok od północnego zachodu, po lewej omawiane kamienice, ok. 1750, [w:] *idem, Topographia oder Prodromus Delineati Silesiae Ducatus [...]*, s. 307.

zgodnie z klasycznym modelem torus-trochilus – dolny o większej średnicy. Niekompletny kapitel o podstawie  $3/4$  koła, wyżej rozszerzający się kielichowo w formę czworokąta, na całej wysokości zdobiony jest płaskorzeźbionymi dużymi liśćmi akantu (brak jego górnej części). Na powierzchni kolumny widoczne są ślady polichromii w kolorze czerwono-ceglastym, jasnobłękitnym (baza, głowica) i jasnozielonym (trzon). Można ją datować na ok. r. 1530. Podobną kolumnę oplecioną w dolnej partii ornamentem roślinnym zobaczyć można m.in. w epitafium kanonika Stanislausa Sauera (1533 r., kościół Św. Krzyża we Wrocławiu). Zbliżone w formie są także kolumny z przyziemia kamienic Rynek nr 51 (obecnie bar Witaminka) i Kurzy Targ 5.

Inne pojedyncze fragmenty piaskowcowej kamieniarki, częściowo z zachowaną polichromią barwy ceglasczerwonej – profile o prostych wcięciach, wklęsło-wypukłe i wałkowe – datować można na przełom XVI i XVII w., o czym świadczą istniejące do dziś fragmenty fasciowego podziału węgarów, choć nie jest również wykluczone ich zdecydowanie późniejsze, XVIII-wieczne pochodzenie. Są to fragmenty obramień okiennych, być może fartucha parapetu czy simy. Trudniej datować profile obramienia okna piwnicznego, profile parapetów z kapinosami i parapety z prostym wcięciem.

Kolejne składniki piaskowcowej profilowanej kamieniarki w 17 fragmentach, z których można wyodrębnić pięć kompletów, z częściowo



zachowaną polichromią w formie marmoryzacji, o profilach ćwierćwałkowych, wklęsłych i listwowych, pochodzą z lat 1670–1700. Są to elementy obramień okiennych.

Odnalezione kamienne detale stanowią niewątpliwie część wystroju wnętrza oraz fasady późnogotyckiej i renesansowej, a także późniejszej barokowej kamienicy nr 33, widocznej na rysunku Wernera z ok. połowy XVIII w. i na pocztówce z początku XX w., z masywnymi obramieniami otworu wejściowego i okien, parapetami i gzymsami nadokiennymi.

Ważnym zachowanym elementem dekoracji wnętrza z okresu późnego baroku jest wspomniane już malowidło na ścianie odsłoniętej niszy zamkniętej łukiem odcinkowym – na trzeciej kondygnacji w ścianie zachodniej budynku nr 33. Realistycznie, w trójwymiarze i zgodnie z regułami anatomii został tu przedstawiony jeleń stojący na niewielkim wzniesieniu. Zwierzę ukazano w tonacjach płowego brązu i szarości, a pagórek – w odcieniach zieleni. Analiza technologiczna sugeruje, iż czas powstania malowidła to XVIII w.<sup>32</sup>, ale sam motyw i sposób jego opracowania mogą pochodzić z okresu wcześniejszego<sup>33</sup>.

#### Badania kolorystyki ścian klatki schodowej i sieni w kamienicy nr 33

W trakcie prac remontowych stwierdzono możliwość występowania na ścianach i balustradzie klatki schodowej oryginalnej dekoracji malarzkiej z czasu budowy obecnej kamienicy ok. r. 1914. Przeprowadzone badania stratygraficzne potwierdziły obecność regularnego motywu dekoracyjnego, o formach wczesnomodernistycznych, pierwotnie zdobiącego ściany klatki schodowej i balustradę schodów<sup>34</sup>. Odsłonięto także reklamowe napisy z lat międzywojennych, znajdujące się na ścianach sieni.

Odkrywkę wykonano na wszystkich kondygnacjach klatki schodowej, na ścianach, sufitach, podłodze oraz elementach balustrady i poręczy schodów. Badania ukazały spójność pierwotnie zastosowanej kompozycji kolorystycznej. Na pierwszym półpiętrze odsłonięta została dekoracja ścian (w formie lamperii i geometrycznego fryzu) oraz balustrady (ozdobionej podobnym geometrycznym wzorem, będącym przetworzeniem motywów fryzu lamperii ściennej). Całość utrzymana była w stonowanych szaro-zielono-niebieskich barwach większych płaszczyzn, uzupełnionych czarnymi geometrycznymi wzorami z czerwonymi akcentami. Romboidalne figury, pojawiające się zarówno na elementach balustrady, jak i na ścianach, występują na całej wysokości klatki schodowej, aż do poddasza. Wzory na ścianach zostały uzupełnione drobnymi okrągłymi elementami i odseparowane od siebie szerokim malowanym pasem. Schody wykończono barwionym na czerwono sztucznym kamieniem, współgrającym kolorystycznie ze zdobieniem balustrady. W tej samej warstwie kolorystycznej na czerwono pomalowano także policzki schodów i ściany policzkowe. Sufit został kolorystycznie odcięty od reszty kompozycji i pomalowany na kremowo. Badania, ze względu na stan zachowania ścian, nie pozwalają na jednoznaczne ukazanie pełnej złożoności dekoracji – zwłaszcza w obrębie szerokiego pasa między geome-



<sup>32</sup> Zob. M. G. Rogóż, *Analiza pigmentów i spoiwa próbek pobranych z malowidła ściennego – wizerunek jelenia niszy pomieszczenia II-go piętra kamienicy mieszczącej ul. Kazimierza Wielkiego 31 we Wrocławiu*, Kraków 2014, mps.

<sup>33</sup> Przedstawienia stojących na pagórkach jeleni z zawieszonym porożem w miejscu głowy pojawiały się w dekoracji wnętrz obiektów rezydencjonalnych, np. w Sali Habsburskiej w zamku Tratzberg w Tyrolu z dekoracją tego typu z początku XVI w.; zob. A. Gebessler, *Der profane Saal des 16. Jahrhunderts in Süddeutschland und den Alpenländern. Gestaltungsprinzipien des profanen Monumentalraumes in der deutschen Renaissance*, München 1957, s. 28–32, il. 6.

<sup>34</sup> Zob. R. Eysymontt, współpr. A. Witkowska, R. Gliński, D. Eysymontt, J. Eysymontt, *op. cit.*, rys. J. Eysymontt.



il. 17 XVIII-wieczne malowidło z jeleniem – nisza w ścianie zachodniej budynku nr 33 po konserwacji. Fot. R. Eysymontt



trycznymi fryzami, które oddzielają lamperię od górnej części ściany – co nie daje możliwości określenia ostatecznej liczby kolorów występujących na ścianie pierwotnie. Najbardziej prawdopodobny wariant został przedstawiony na planszach „Rekonstrukcja kolorystyczna klatki schodowej”. Dopełnieniem badań było odkrycie w sieni malowanych reklam firm wynajmujących przed wojną przestrzenie w budynku, potwierdzające dawny handlowo-biurowy charakter miejsca. Większość z tych reklam wykonał jeden autor (firma reklamowa P. Hentschel) i cechują się one prostym modernistycznym liternictwem w kolorze czarnym, czasem z dodanym czerwonym konturowym „cieniem”.



<sup>35</sup> Zob. J. L. Dobesz, *Lüdecke Karl Johannes Bogislaus*, [w:] *Leksykon...*, s. 997.

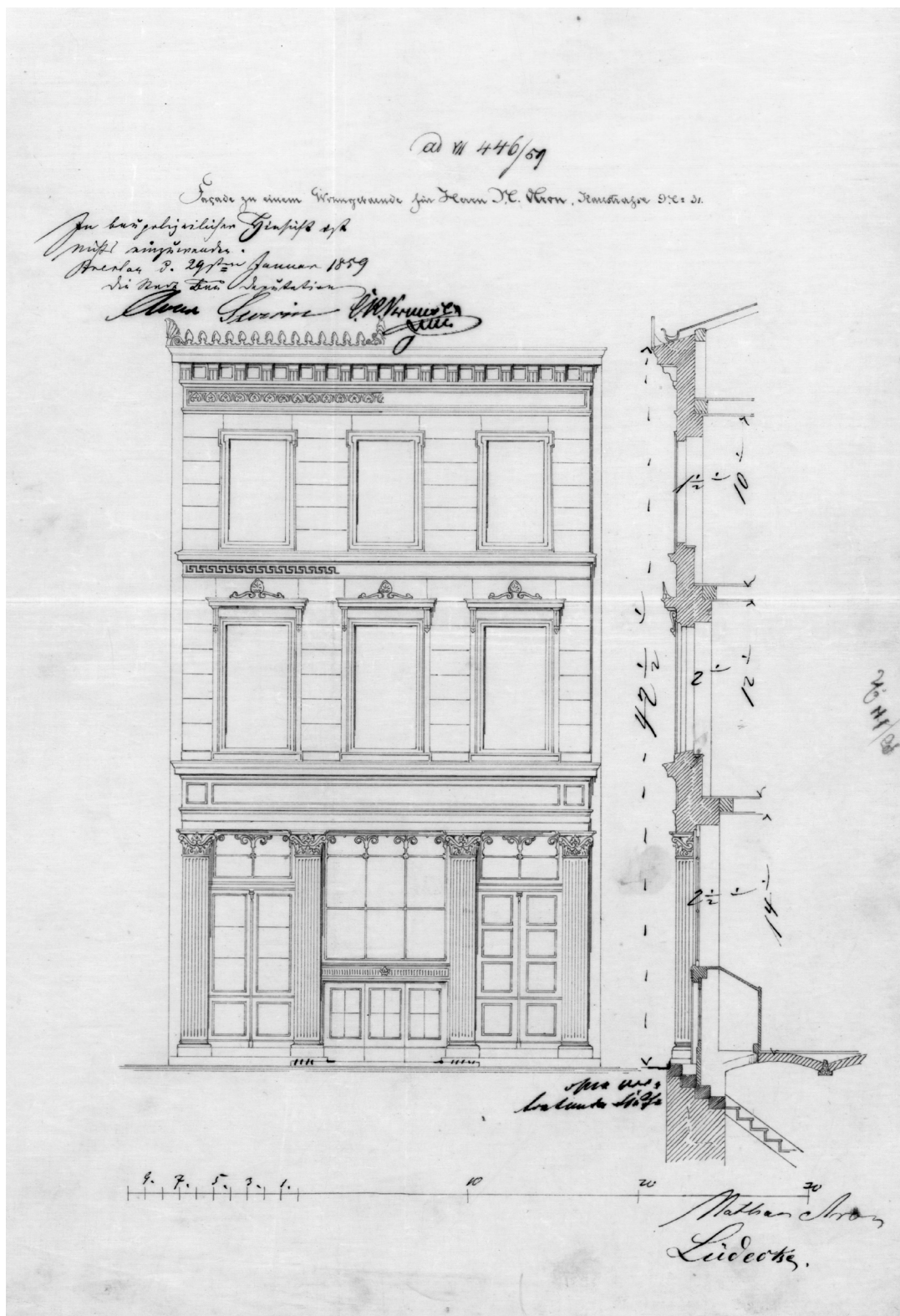
## Kamienice przy ulicy Kazimierza Wielkiego 31 i 33 – podsumowanie

### Kamienica nr 31

Obrys założonego na planie wydłużonego prostokąta budynku, o trapezoidalnie załamanej ścianie wschodniej w tylnej części, powtarza zarys rzutu powstały jeszcze na przełomie średniowiecza i wczesnej nowożytności. Ściana zachodnia, z zachowanymi murami o najstarszej genezie, ujawnia przemiany budowli od okresu średniowiecza do drugiej połowy w. XIX. Występują tu wątki kamienne (ława fundamentowa), gotyckie, nowożytnie oraz liczne przemurzenia XIX- i XX-wieczne. O renesansowej fazie przebudowy dobitnie świadczy odnaleziona na drugiej kondygnacji w ścianie wschodniej kolumna pomiędzy dwiema niszami.

Zasadnicze podziały wnętrza zachowały w dużej mierze układ powstały w 1859 r. (z wtórnymi ściankami działowymi). Elementem XIX-wiecznego wystroju domu jest także dwubiegowa klatka schodowa, w dolnej kondygnacji o wachlarzowym układzie schodów, wsparta na jednym żeliwnym słupie, z żeliwnymi belkami policzkowymi, o odlewanych żeliwnych ażurowych podstopnicach o wzorze wici roślinnej (drewniana balustrada schodów jest wtórna). W drugiej kondygnacji zachowały się także drewniane dwuskrzydłowe drzwi ramowo-płycinowe i profilowane drewniane szerokie ościeże drzwiowe.

Fasada, pozbawiona detalu architektonicznego, który skuto zapewne w latach 30. XX w., stanowiła przykład neoklasycystycznej dekoracji autorstwa jednego z bardziej znaczących wrocławskich architektów – wspomnianego Carla Lüdeckego, autora m.in. takich budowli jak Nowa Giełda, frontowa część Dworca Świebodzkiego czy willa przy Powstańców Śląskich 22 (obecnie budynek PWST)<sup>35</sup>. Elewację cechował harmonijny podział, symetria zachowana w opracowaniu wejść i witryn oraz kaligraficzność detalu, który prawdopodobnie opracowany był nie tylko w tynku (pilastry, boniowania, gzymsy, obramienia okien), ale także w materiale sztukatorskim (kapitele pilastrów, fryz palmetowy, akroteriony gzymsu koronującego i naczółków okien). Projekt tej kamienicy można porównać z koncepcją Lüdeckego wykonaną dla tego samego inwestora, Arona Natana, dla innej kamienicy, usytuowanej również przy Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu. Ten niedatowany projekt ze zbioru



il. 18 K. Lüdecke, Ul. Kazimierza Wielkiego 31. Elewacja frontowa, projekt, 1859. Archiwum Budowlane we Wrocławiu, teczka 2167





il. 19 Rekonstrukcja kolorystyki klatki schodowej budynku 33. Rysunek na podstawie badań stratygraficznych. Rys. J. Eysymontt

rów berlińskiego Architektur Museum dotyczy prawdopodobnie innego domu, dużo szerszego, o pięciu osiach (Natan był w drugiej połowie XIX w. także właścicielem domu nr 17)<sup>36</sup>. W projekcie tym architekt zastosował podobny podział elewacji, z mocno zaznaczonymi gzymsami oraz pilastrami, choć detal jest tu wyraźnie neorenesansowy i dużo bogatszy niż w domu nr 31 (wykusz, lukarny, spływy wolutowe). W zestawieniu tych dwóch projektów mniej przeladowana, bardziej proporcjonalna i harmonijna jako całość wydaje się elewacja kamienicy nr 31. Stanowi ona udany, choć skromny przykład zastosowania przez architekta jednego ze stylów historycznych, których repertuar w jego twórczości był dość szeroki: neoklasycyzm, neorenesans, neogotyck.

#### Kamienica nr 33 wraz z oficyną

Odsłonięte wątki murów oraz odnalezione liczne fragmenty kamiennych detali architektonicznych poświadczają średniowieczny i nowożytny rodowód budowli i dokumentują jej wcześniejsze fazy architektoniczne – gotycką, renesansową i barokową. Budynek frontowy, pierwotnie praw-



<sup>36</sup> Projekt przechowywany jest w Architekturmuseum in der Universitätsbibliothek, Technische Universität Berlin, nr inw. 6588; zob. <http://architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/index.php?set=1&p=79&Daten=97632>, <http://architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/index.php?set=1&p=79&Daten=97633> (data dostępu: 17 IX 2014).



il. 20 Żeliwna kolumna z głowicą w oficynie budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 33. Fot. R. Eysymontt

dopodobnie trzytraktowy, z przejazdem bramnym po stronie wschodniej jako traktem czwartym, po przebudowie z początku XX w. z dawnego podziału zachował dwa trakty zachodnie. W 1914 r. w tylnej części skrajnego traktu umieszczono pełną dwubiegową klatkę schodową o wylewanych betonowych schodach, a w części centralnej – windę. W otworze wejściowym do niej, wybitym w dawnej ścianie podziału traktów w kondygnacji parteru, znaleziono – wmurowany tu wtórnie – późnogotycki portal, który przykrywała gruba warstwa tynku. Zachowanym elementem wczesnomodernistycznego wystroju jest klatka schodowa: stopnie schodów wykonano z barwionego na czerwono sztucznego kamienia, balustrada powstała z łączonych nitami i giętych malowanych taśm żelaznych o motywie szachownic i esownic, z drewnianą profilowaną poręczą. Ponadto w trakcie badań ujawniono dekorację malarską balustrady i ścian.

Fasada – z podziałem na pięć osi okiennych w górnych kondygnacjach – powtarza układ wcześniejszej barokowej kamienicy. Przesunię-



cie tego podziału w kondygnacji przyziemia podyktowane zostało koniecznością dopasowania go do wewnętrznych podziałów trzech wejść do budynku i dwóch witryn sklepowych. Poza dolną kondygnacją zachowała się dekoracja w formie tynkowych detali: 1) gzymsy oddzielające kondygnacje i konsolowy gzyms wieńczący ścianę pod tarasem czwartej kondygnacji; 2) balustrada tarasu z taśm żelaznych; 3) lizeny rozdzielające osie okienne i flankujące elewację, w trzeciej kondygnacji ozdobione motywem trzech kwadratowych ram o wciętych narożach z cienkich półwałkowych profili; 4) nad oknami drugiej kondygnacji – płytkie łukowe blendy; 5) między oknami, w zwieńczeniu lizen – stylizowane zgeometryzowane głowice-pokrywy z motywem ślimacznic. Te elementy są charakterystyczne dla czasu ostatniej przebudowy budynku, a więc drugiej dekady w. XX. Typowe dla budowli miejskich Wrocławia w tamtym czasie było łączenie nawracających cech stylów historycznych, ale w uproszczonej, usztywnionej i przestylizowanej formie. Takie są profilowane ramki ułożone wertykalnie po trzy na szerokich lizenach dzielących osie okienne, których forma wywodzi się z dekoracji barokowej. Identyczne aplikacje znajdujemy na elewacji obecnej siedziby NBP przy ul. Ofiar Oświęcimskich nr 41/43 (bud. 1909–1911, architekt Alvin Wedemann)<sup>37</sup>. Podobnie stylizowane są również elementy umieszczone między ślepymi łukami nadokienników, które mają postać trójbocznie ciętych pseudogłowic, ze zwieńczeniem z nałożonych na siebie ślimacznic, przypominających kosz ze stertą rozków i owoców. Daje to efekt charakterystyczny dla wielu budowli Wrocławia z okresu między secesją a modernizmem.

Oficyna kamienicy nr 33 to wąski podpiwniczony budynek, z wbudowaną pełną klatką schodową w łączniku od strony północnej. Zachowała ona niemal w całości formę z czasów budowy w 1863 r. i sklepione krzyżowo piwnice jeszcze z w. XVIII. Kamiennie pełne schody są dwubiegowe, o wachlarzowym układzie stopni na zakręcie. W jednoprzestrzennych wnętrzach każdej kondygnacji dwie kolumny wspierające podciąg, na którym spoczywa strop, wyznaczają dwa trakty. Są to jedne z najstarszych zachowanych tego typu konstrukcji we Wrocławiu. Porównać je można jedynie z pochodzącymi z 1860 r. z domu przy ulicy Rybackiej 7–9 (dawny magazyn Karla Linkego)<sup>38</sup>. Spod grubej warstwy tynku wydobyto również żeliwne głowice w formie dwóch symetrycznych esownic. W elewacji tego budynku częściowo zachowały się też naczółki okien przełamane gołkowaniem, zbliżonego do łuku Tudorów. Zastosowanie takich prostych neogotyckich detali było charakterystyczne dla dekoracji elewacji w budynkach gospodarczych i przemysłowych w drugiej połowie w. XIX.

### Zakończenie

W efekcie studiów i badań przeprowadzonych w trakcie remontu obie kamienice wraz z oficyną, a także odkryte detale architektoniczne i partie malarskie zostały wpisane do rejestru zabytków. Wszystkie elementy



<sup>37</sup> Zob. K. Kirschke, P. Kirschke, *Siedziba Narodowego Banku Polskiego, d. budynek biurowo-usługowy Junkernstraße-Baugesellschaft, ul. Ofiar Oświęcimskich 41/43*, [w:] *Leksykon...*

<sup>38</sup> Zob. R. Eysymontt, Ł. Krzywka, *Salon meblowy Manhattan, d. magazyn Carla Linkego, ul. Rybacka 7-9*, [w:] *Leksykon...*



<sup>39</sup> Prace sztukateryjne wykonuje pan A. Nowak.

<sup>40</sup> Konserwację barokowego malarstwa wykonuje konserwator malarstwa mgr M. Furykiewicz.

<sup>41</sup> Konserwację detali kamiennych wykonuje pracownia konserwatorski dzieł sztuki mgr A. Witkowskiej.

dawnego wystroju będą wyeksponowane w budynkach remontowanych na potrzeby ośrodka religijno-kulturalnego wrocławskiej gminy ewangelicko-augsburskiej. Autorem projektu adaptacji całego kompleksu jest architekt Dariusz Praśniewski. Z konserwatorskiego punktu widzenia koncepcja architektoniczna historycznych budowli stanowi połączenie metody adaptacji – wykorzystującej nowoczesne formy i techniki architektoniczne – z częściową rekonstrukcją (odtworzenie dekoracji elewacji kamienicy nr 31)<sup>39</sup>, z odsłonięciem i ekspozycją wcześniejszych elementów wystroju (późnogotycki portal, klatki schodowe w obu budynkach, żeliwne kolumny w oficynie, malarstwo ścienne<sup>40</sup>) oraz z anastylozą niektórych fragmentarycznych detali architektonicznych (renesansowa kolumna, część obramień późnogotyckich i barokowych)<sup>41</sup>.

Przykład kamienic przy ulicy Kazimierza Wielkiego 31 i 33 pokazuje, że rozpoczęty już ponad 60 lat temu proces odbudowy i – co za tym idzie – rewaloryzacji miasta ma szansę być z powodzeniem kontynuowany. Dzięki niemu poznać możemy nowe, nierozpoznane dotąd wartości, ukryte czasem pod niezbyt atrakcyjną powłoką.

---

#### **dr hab. prof. UWr Rafał Eysymontt**

*Pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze, studia i publikacje koncentrują się wokół historii architektury i urbanistyki, jak również zagadnień konserwatorskich. Współredaktor i autor Atlasu historycznego miast polskich. Popularyzator dziedzictwa kulturowego Dolnego Śląska.*

#### **Radosław Gliński**

*Absolwent archeologii i historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, obecnie doktorant w Instytucie Historii Sztuki UWr. Przygotowuje pracę doktorską pod kierunkiem dr hab. prof. UWr Rafała Eysymontta. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół urbanistyki oraz architektury średnio-wiecznej i wczesnonowożytnej, ze szczególnym uwzględnieniem architektury mieszczańskiej.*



## Summary

### **RAFAŁ EYSYMONTT, RADOŚLAW GLIŃSKI/ Tenement houses at 31/33, Kazimierza Wielkiego Street in Wrocław – remnants of Wrocław burgher architecture in the Late Gothic, Renaissance, Baroque and Historicism periods**

During repair and conservation works performed in the buildings located on the southern side of the Wrocław former inner moat, in the mediaeval quarter of malt masters, later also of merchants, numerous elements of the earlier buildings situated at present address 31/33, Kazimierza Wielkiego Street have been found. There is a Late Gothic portal, dated from ca. 1500, among these remnants, and many architectural details from the Late Gothic period, as well as from 17th and 18th centuries, were secondarily bricked up in the wall. In the same wall a Renaissance column dated from ca. 1530, entwined in its lower part with floral ornament and covered with well-preserved, multi-coloured polychromy, was secondarily bricked up, but now it has been revealed and directed to conservation. Yet on another wall, which separates the two buildings, an 18th century presentation of a deer has also been revealed. In the inner yard a very well-preserved 16th century well with a wooden sump (a device used to collect water from wells) has also been discovered. It seems to be one of the best-preserved wells in Wrocław. The architectural furnishings of the buildings is completed with an openwork staircase of cast-iron in the building at no. 31, designed by a famous architect, Carl Lüdecke at the end of 1850s, and a cast-iron construction with decorated chapters of the columns which support wooden joist ceiling, dated from 1863, placed in an annex of the building at no. 33. The stratigraphic analysis also allowed us to recognise an interesting late Art Nouveau decoration of the staircase at no. 33. The project of rebuilding the building ensemble at 31/33, Kazimierza Wielkiego Street has illuminated the hitherto weakly recognised Mediaeval and Early Modern architecture of Wrocław “outer city”. With the use of the disclosed historic elements in the interior arrangement as well as by reconstructing the elevation of the building at no. 31, designed by Carl Lüdecke, which had been destroyed already in the inter-war period, the Wrocław architectural landscape will be significantly enriched.